

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Bartkowiak

Protokolant: p.o. staż. J. P.

przy udziale M. P. Prokuratora Prokuratury Rejonowej P. w P.

po rozpoznaniu w dniach 12 września 2017 r. i 28 listopada 2017 r.

sprawy **W. G. (1)**

oskarżonego z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P.

z dnia 17 marca 2017 r. sygn. akt III K 810/16

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. N. kwotę 516,60 zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.
3. Zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie, w tym nie wymierza mu opłaty za II instancję.

H. B. (1)

UZASADNIENIE

W. G. (1) został oskarżony o to, że w dniu 17 kwietnia 2016 r. w P. w sklepie (...) na terenie CH (...)zabrał w celu przywłaszczenia portfel marki H. B. (2) o wartości 649,95 PLN na szkodę (...) z siedzibą we W. przy czym czynu powyższego dopuścił się będąc uprzednio karany za przestępstwa podobne, za które odbywał karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 7 miesięcy w okresie od 10 lutego 2014 r. do 10 kwietnia 2016 r. orzeczonej przez Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu III Wydział Karny na podstawie wyroku łącznego z dnia 31 lipca 2014 r. w sprawie III K 226/14, tj. przestępstwo z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P., wyrokiem z dnia 17 marca 2017 r. wydanym w postępowaniu przeprowadzonym pod sygn. akt III K 810/16 uznał oskarżonego **W. G. (1)** za winnego tego, że w dniu 17 kwietnia 2016 r. w P. w sklepie (...) na terenie CH (...)zabrał w celu przywłaszczenia portfel marki H. B. (2) o wartości 649,95 PLN na szkodę (...) z siedzibą we W. przy czym czynu powyższego dopuścił się będąc uprzednio skazany za przestępstwo z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności na mocy wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w sprawie III K 1133/13 objętą węzłem kary łącznej w wymiarze 1 roku i 7 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonego wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 31 lipca 2014 r., której część odbywał w okresie od 13 marca 2015 r. do 10 kwietnia 2016 r., tj. przestępstwa z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył okres faktycznego pozbawienia oskarżonego wolności w sprawie od dnia 17 kwietnia 2016 r. godzina 12.30 do dnia 18 kwietnia 2016 r. godzina 6.55.

Na podstawie § 17 ust. 2 pkt 3 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z dnia 18 października 2016 r.) Sąd zasądził od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. na rzecz adw. J. N. kwotę 619,92 zł w tym 115,92 zł z tytułu podatku VAT.

Na podstawie art. 624 kpk Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych (k. 186-187).

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego w całości. Apelujący zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił obrazę przepisów postępowania oraz błąd w ustaleniach faktycznych.

Podnosząc w ten sposób obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia czynu polegającego na zaborze w dniu 17 kwietnia 2016 r. w celu przywłaszczenia portfela marki H. B. (2) na szkodę (...), tj. przestępstwa z art. 278 § 1 kk (apelujący przez omyłkę wskazał art. 287 § 1 kk) w zw. z art. 64 §1 kk, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz przyznanie na rzecz obrońcy z urzędu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, które nie zostały uiszczone w całości ani w części (k. 221-224).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna, jednak nie doprowadziła do oczekiwanej zmiany bądź uchylenia wyroku Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy po zapoznaniu się z aktami niniejszej sprawy, w tym treścią pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, doszedł do przekonania, iż Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego, w sposób czyniący zadość standardom proceduralnym, zaś argumenty sformułowane we wniesionej apelacji stanowią jedynie ocenę własną tego materiału dowodowego poczynioną przez skarżącego, bez skutecznego podważenia wniosku Sądu I instancji.

Przystępując do szczegółowego odniesienia się do konkretnych zarzutów apelacyjnych, w pierwszej kolejności należało ocenić zasadność podniesionych w apelacji obrońcy W. G. (1) zarzutów zaliczających się do kategorii obrazę przepisów postępowania, gdyż prawidłowość przeprowadzonego postępowania dowodowego rzutuje w dużej mierze na trafność czynionych następnie ustaleń faktycznych. Jedno tylko uchybienie podnoszone przez obronę zostało podzielone przez Sąd odwoławczy. Mianowicie, naruszenie art. 170 § 1 pkt 5 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego złożonego na rozprawie w dniu 17 marca 2017 r., o pozyskanie informacji ze sklepu (...), gdzie miała miejsce kradzież portfela, na temat sprawności aparatury monitoringu, mimo że brak było podstaw do oddalenia wniosku dowodowego na powyższej podstawie. Rację ma skarżący, że zeznania świadków T. Z., L. C. oraz J. K. odnośnie tego czy monitoring sklepowy w dniu 17 kwietnia 2016 r. działał, czy też nie oraz wskazania okresu niesprawności monitoringu nie były ze sobą spójne. Nadto funkcjonariusz Policji M. T. zeznał, że nie zdarzyło się w jego służbie aby nie działał monitoring wewnątrz sklepu. Mając to na uwadze oraz fakt, że według wyjaśnień oskarżonego, ochrona sklepu miała mu ten przedmiot podrzucić, dla pełniejszej weryfikacji dowodów osobowych, koniecznym było poczynienie dodatkowych ustaleń co do sprawności aparatury nagrywającej obraz. W związku z oddaleniem przez Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 17 marca 2017 r. wniosku o uzyskanie informacji od pokrzywdzonego, tj. (...) z siedzibą we W. na okoliczność, czy w dniu 17 kwietnia 2016 r. w sklepie (...) na terenie CH Stary Browar działał monitoring, przedmiotowa okoliczność nie została do końca wyjaśniona.

Wobec uznania omawianego zarzutu apelującego za zasadny Sąd Okręgowy postanowił na podstawie art. 458 kpk w zw. z art. 167 kpk uzupełnić postępowanie dowodowe w postępowaniu odwoławczym poprzez zwrócenie się do sklepu (...) w CH Stary Browar w P. o podanie informacji na okoliczność sprawności działania monitoringu w tymże

sklepie oraz w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych przez ochronę w dniu 17 kwietnia 2016 r., ze wskazaniem również, w przypadku niesprawności aparatury do monitoringu, okresu tejże niesprawności oraz jeśli to możliwe, podanie przyczyn niedziałania urządzenia. Z pisma (...) z siedzibą we W. Filia w P. nadesłanego w odpowiedzi wynika, że w dniu 17 kwietnia 2016 r. system monitoringu sklepu był nieczynny z powodu awarii komputera centralnego (k. 241). Ponadto w dokumentach dołączonych do omawianego pisma zawarte są informacje, że do awarii monitoringu doszło w dniu 13 marca 2016 r., natomiast usunięto usterkę dopiero w dniu 29 kwietnia 2016 r. (k. 242,244-245). Konsekwencją tego uzupełnienia postępowania dowodowego w postępowaniu odwoławczym było niebudzące wątpliwości ustalenie, że w dniu 17 kwietnia 2016 r. monitoringu sklepu (...) był niesprawny i w związku z tym zdarzenie z udziałem oskarżonego nie mogło zostać zarejestrowane. Ustalenie to nie miało jednak negatywnego wpływu na prawidłowość wydanego rozstrzygnięcia bowiem Sąd Rejonowy wydając zaskarżone orzeczenie uznał, że monitoring w dniu zdarzenia był niesprawny. Podjęte czynności dowodowe potwierdziły zatem jedynie słuszność ustaleń Sądu I instancji.

Sąd odwoławczy nie zgodził się już zaś w żadnej mierze z apelującym, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 7 kpk w trakcie dokonywania oceny materiału dowodowego stanowiącego podstawę wydanego orzeczenia. W tym miejscu warto przytoczyć zasługujące na aprobatę stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym „ustanowiony w art. 7 kpk obowiązek dokonywania oceny wiarygodności materiału dowodowego w oparciu o wszechstronną, zgodną z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego analizę dotyczy nie tylko sądu orzekającego. Także skarżący, który zmierza do podważenia zasadności rozstrzygnięcia poprzez zakwestionowanie oceny dowodów stanowiących jego podstawę, nie może ograniczyć się do prostego zanegowania jej i arbitralnego stwierdzenia, że walorem wiarygodności winny być obdarzone wyłącznie dowody korzystne dla oskarżonego. Obowiązkiem skarżącego jest wykazanie, jakich konkretnych uchybień dopuścił się sąd meriti w kontekście zasad wiedzy - w szczególności logicznego rozumowania - oraz doświadczenia życiowego, oceniając zebrany materiał dowodowy” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2017 r., II K 180/17, Legalis nr 1668825). Mając na uwadze przytoczone stanowisko Sąd Okręgowy stwierdził, że apelujący podważając dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego nie wykazał jakich konkretnie uchybień miał się jego zdaniem dopuścić Sąd Rejonowy w kontekście zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy. Apelujący ograniczył się jedynie do zanegowania oceny materiału dowodowego, która to negacja nie może zostać uznana za skuteczną.

Wskazać jednocześnie należy, że rolą Sądu II instancji nie jest dokonywanie powtórnej, drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takowa została bowiem poczyniona przez sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regulacjami. Dlatego też Sąd skupi się na analizie argumentów apelującego podniesionych na temat wyników postępowania dowodowego.

Obrońca oskarżonego wskazywał w uzasadnieniu apelacji, że Sąd niższej instancji uznał za wiarygodne i wykorzystał w ustalaniu stanu faktycznego jedynie te elementy zeznań świadków, które pozwalały na przyjęcie winy oskarżonego, pomijając przy tym w sposób nieuzasadniony wszystkie inne okoliczności, które mogłyby świadczyć o niepopelnieniu przez oskarżonego zarzucanego mu przestępstwa. Skarżący zasugerował w ten sposób, że Sąd Rejonowy miałby dopuścić się naruszenia art. 410 kpk, który zobowiązuje sąd rozstrzygający sprawę do oparcia wyroku na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Sąd Okręgowy nie zgodził się z apelującym. Wbrew jego twierdzeniom orzeczenie Sądu I instancji opiera się na całokształcie materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy. Sąd ten poświęcił wiele uwagi zeznaniom świadków z obsługi sklepu (...), starając się zebrać jak najwięcej informacji na temat sposobu zachowania oskarżonego w czasie pobytu w sklepie oraz okoliczności towarzyszących jego wyjściu poza bramki sklepowe. Ponadto materiał ten w całości został oceniony przez Sąd Rejonowy, a jego ocena czyni zadość wymaganiom procedury albowiem organ ten wyraźnie wskazał, które dowody czy też ich części uznał za wiarygodne, a którym wiarygodności odmówił. Ponadto Sąd I instancji dokładnie uargumentował powody przemawiające za uznaniem danego dowodu, czy też jego części za polegający na prawdzie, a także te, które spowodowały nieprzypisanie danemu dowodowi, czy też jego części przymiotu wiarygodności. Dodatkowo Sąd Rejonowy dostrzegł wszystkie niespójności w zeznaniach świadków oraz wyjaśnił je mając na uwadze zasady

prawkłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, podając następnie dlaczego nie wpłynęły one dyskredytująco na ocenę zeznań poszczególnych świadców. Sąd odwoławczy w pełni popiera dokonaną przez Sąd niższej instancji ocenę materiału dowodowego, z której wynika, że okoliczności faktyczne z zebranych dowodów składają się w ciąg poszlak nakazujący przyjąć, że W. G. (1) dopuścił się popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu.

Sąd odwoławczy uznał za chybiony także zarzut naruszenia art. 5 § 2 kk polegający, zdaniem apelującego, na rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. Warto w tym miejscu wskazać, iż zasada *in dubio pro reo* wyrażona w powyżej wskazanym przepisie ma zastosowanie tylko wtedy, gdy pomimo przeprowadzenia wszystkich dostępnych dowodów, w dalszym ciągu pozostają w sprawie niewyjaśnione okoliczności. Wszelkie przy tym wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych powinny być wyjaśnione i usunięte przez wszechstronną i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego i dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wythumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego (vide: wyrok SN z 25 czerwca 1991r., WR 107/91, OSNKW 1992/1-2/14). W nauce prawa podkreśla się, że reguła *in dubio pro reo* może być stosowana dopiero wtedy, gdy organ procesowy podejmie wszelkie dostępne kroki zmierzające do dokonania jednoznacznych ustaleń faktycznych. Dopiero stwierdzenie braku takiej możliwości uprawnia do rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść podsądnego. Zaznaczenia wymaga fakt, iż dla oceny, czy nie został naruszony nakaz wynikający z § 2 art. 5 kpk nie są miarodajne wątpliwości podnoszone w środku zaskarżenia, lecz jedynie to, czy sąd orzekający w danej sprawie rzeczywiście powziął wątpliwość co do treści ustaleń faktycznych i rozstrzygnął je na korzyść oskarżonego, względnie to, czy w realiach rozpoznawanej sprawy wątpliwość taką powinien był powziąć (por. P. Hofmański <red.> Kodeks postępowania karnego – komentarz. Warszawa 1999, t. I, s. 37 i n.). Nie ulega też wątpliwości, że przestępny zamiar sprawcy ustalić można nie tylko w oparciu o jego wyjaśnienia, w których przyznaje się on do niego, ale również dowodzeniem pośrednim ze wszystkich okoliczności, na podstawie których można byłoby wyprowadzić wnioski co do woli czy stanu świadomości sprawcy. Byłoby bowiem wynaturzeniem sprawiedliwości, gdyby jej wymiar miał zależeć od tego, do czego sprawca zechce się przyznać (wyrok SA w Krakowie z dnia 5 września 1996 r., II AKa 193/96, OSPriP 1997/3/18).

W przedmiotowej sprawie, wobec jednoznaczności prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, klarowności i rzetelności wywodów Sądu I instancji, nie ujawniły się przesłanki zastosowania zasady *in dubio pro reo*. Sąd Rejonowy dysponował dość szerokim spektrum źródeł dowodowych, które podlegały ocenie organu orzekającego. Sąd niższej instancji nie miał zatem powodów by przyjmować, że zachodziła wielość równie prawdopodobnych stanów faktycznych, czego konsekwencją byłaby konieczność rozstrzygnięcia nieusuwalnych wątpliwości na korzyść W. G. (1).

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 5 § 2 kpk obrońca wskazał, że okoliczności sprawy nie są jednoznaczne bowiem żaden ze świadków nie widział momentu, w którym oskarżony miał dopuścić się kradzieży, a nadto brak jest dowodów, poza niejasnymi zeznaniami pracowników ochrony, które stwierdzałyby okoliczność znalezienia portfela marki H. B. (2) w odzieży oskarżonego. Wbrew tym stwierdzeniom Sąd Okręgowy uznał występujące w sprawie poszlaki jako prowadzące do jednoznacznego wniosku, iż to oskarżony W. G. (2) popełnił zarzucany mu występki. To właśnie on, będąc w stanie nietrzeźwości, kręcił się po ekskluzywnym sklepie, był widziany przy stole z portfelami, następnie próbował opuścić sklep drzwiami służbowymi, wreszcie zatrzymany, miał przy sobie w odzieży schowany portfel, którego zniknięcie odnotowała obsługa sklepową.

Warto w tym miejscu naświetlić, że wnioskowanie Sądu Rejonowego, które stało się podstawą poczynionych przezeń ustaleń co do winy i sprawstwa oskarżonego w przedmiotowej sprawie, miało charakter poszlakowy. W tym zaś rodzaju rozumowania, rolę szczególną odgrywa zasada swobodnej oceny dowodów (art. 7 kpk). Po pierwsze, zasada ta dotyczy oceny przeprowadzonych dowodów (środków dowodowych) i ustalenia na ich podstawie faktów stanowiących poszlaki. Nadto dotyczy ona również dalszego etapu – to jest stwierdzenia, czy ustalone już fakty (poszlaki) dają podstawę do poczynienia dalszych ustaleń co do faktu głównego, tj. popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu przestępnego. W procesie poszlakowym ustalenie faktu głównego (winy oskarżonego) jest wszak możliwe tylko wtedy, gdy całokształt materiału dowodowego pozwala na stwierdzenie, że inna interpretacja przyjętych faktów ubocznych (poszlak) poza ustaleniem faktu głównego nie jest możliwa. Poszlaki należy uznać za niewystarczające do

ustalenia faktu głównego, gdy nie wyłączają one wszelkich rozsądnych wątpliwości w tym względzie, czyli inaczej, gdy możliwa jest także inna, od zarzucanej oskarżonemu, wersja wydarzeń. Do istoty procesu poszlakowego należy to, że żadna z ustalonych w sprawie poszlak oceniana oddzielnie nie ma znaczenia decydującego, lecz dopiero wszystkie poszlaki złączone w logiczną całość prowadzą do bezwzględnie przekonania o winie oskarżonego. W takiej sprawie szczególnego znaczenia nabiera konieczność rozważenia całokształtu materiału dowodowego (art. 410 kpk) i dokonanie ustaleń także co do faktów, które same przez się nie świadczą jednoznacznie o winie oskarżonego, lecz mogą mieć istotne znaczenie w powiązaniu z innymi ustalonymi faktami (por. wyrok SN z 4 lipca 1995r., II KRN 72/95, Lex 162495).

Analiza zaskarżonego orzeczenia przez pryzmat przedstawionej w apelacji argumentacji nie dawała podstaw do stwierdzenia, że Sąd I instancji uchybił regułom wnioskowania poszlakowego. Pozwoliła ona natomiast na wniosek, że istotą tej argumentacji było de facto, zaprezentowanie w sposób czysto polemiczny, własnej interpretacji faktów ujawnionych w toku rozprawy głównej. Apelujący w imieniu oskarżonego W. G. (1), kwestionując wyniki prac Sądu Rejonowego nie uwzględnił bowiem, że dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie świadczy jeszcze o naruszeniu przez organ sądowy przepisów art. 7 i 410 kpk (por. postanowienie SN z 19 lutego 2014 r., II KK 17/14, Lex nr 1425048). Sąd, rozstrzygając o winie lub niewinności oskarżonego, kieruje się przecież własnym wewnętrznym przekonaniem, nieskrępowanym żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi, a przekonanie to pozostaje pod ochroną art. 7 kpk dopóki nie zostanie wykazane, że oparł on swoje przekonanie o winie oskarżonego bądź na okolicznościach nieujawnionych w toku przewodu sądowego, bądź ujawnionych, ale ocenionych w sposób sprzeczny ze wskazaniami prawidłowego rozumowania, wiedzy lub doświadczenia życiowego (por. wyrok SA w Katowicach z 20 grudnia 2007 r., II AKa 381/07, Prok. i Pr.-wkl. 2008/9/31).

Reasumując, Sąd odwoławczy uznał, że przypisanie oskarżonemu W. G. odpowiedzialności karnej za zarzucony mu czyn nastąpiło na podstawie szeregu okoliczności wynikających z całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który został przez Sąd I instancji prawidłowo przeanalizowany i oceniony.

Z uwagi na treść art. 447 § 1 kpk Sąd odwoławczy w ramach kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku zbadał również prawidłowość rozstrzygnięcia o karze, gdyż apelacja zaskarżała wyrok co do winy i sprawstwa W. G. (1) za czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk. Zgodnie zaś z przywołaną wyżej regulacją apelację co do winy uważa się na zwróconą przeciwko całości wyroku.

Przypomnienia w tym miejscu wymaga, że zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można podnosić wówczas „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (vide: wyrok SN z 11 kwietnia 1985r. V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę ocen co do jej wymiaru, ale różnice tak zasadniczej natury, że karą dotychczas wymierzoną nazwać można by niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNKW 1995/5-6/33).

W ocenie Sądu odwoławczego orzeczona kara 6 miesięcy pozbawienia wolności okazała się sprawiedliwa i adekwatna w stosunku do stopnia winy W. G. (1) i szkodliwości społecznej przypisanego mu w zaskarżonym wyroku przestępstwa. Taki wymiar kary odzwierciedla okoliczności sprawy, postrzegane przez pryzmat dyrektyw sądowego wymiaru kary z art. 53 kk. Sąd niższej instancji uwzględnił przy tym wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające, nadając im odpowiednią wartość i znaczenie. Wymierzona podsądnemu kara i tak oscylowała w dolnym zakresie ustawowego zagrożenia za czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk. Mając na uwadze wszystkie okoliczności przedmiotowej sprawy nie może być ona w żadnym razie uznana za nadmiernie surową. Przeciwnie, kara 6 miesięcy pozbawienia wolności trafnie odzwierciedla zarówno wszystkie elementy zachowania oskarżonego, jak i dane osobopoznawcze w/wym, oddając właściwie społeczny sprzeciw dla sprawcy tej kategorii przestępstw.

Sąd II instancji nie miał także zastrzeżeń co do niezastosowania przez Sąd Rejonowy środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Zgodnie z treścią art. 69 § 1 kk jedną z przesłanek negatywnych uniemożliwiających zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary jest uprzednia karalność oskarżonego na karę pozbawienia wolności w czasie popełnienia przestępstwa. W. G. (1) w momencie popełnienia zarzucanego mu przestępstwa stanowiącego przedmiot niniejszego postępowania był skazany m.in. na karę łączną 1 roku i 7 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 31 lipca 2014 r. w sprawie III K 226/14. Już tylko powyżej wskazana okoliczność stanowiła ustawową przeszkodę by w ogóle rozważyć zastosowanie wobec podsądnego środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Natomiast analiza dotychczasowej karalności oskarżonego (trzynastokrotnie skazywany) tylko utwierdza w przekonaniu o konieczności wymierzenia oskarżonemu kary o charakterze izolacyjnym.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe ustalenia i rozważania, wobec niepotwierdzenia zasadniczych zarzutów apelacji oraz braku bezwzględnych przyczyn odwoławczych, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy (pkt 1 wyroku).

W pkt 2 wyroku na podstawie § 17 ust. 2 pkt 4 oraz § 4 ust. 3 w zw. z § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714) Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. N. kwotę 516,60 złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

W pkt 3 wyroku Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierzył mu opłaty za drugą instancję. Sąd II instancji uznał, że w sytuacji, gdy oskarżony ma do odbycia karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i obecnie uzyskuje niewielki dochód, nie stać go na uiszczenie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i opłaty za II instancję. Nie ma on także odpowiednich środków aby zwrócić koszty wyłożone przez Skarb Państwa na zapłatę wynagrodzenia dla obrońcy z urzędu. Dlatego też zwolniono oskarżonego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

H. B. (1)